

ISSN 2082-8675

nr 26 (01/2023)

# KWARTAŁ

MAGAZYN SKN SPATIUM



<b>Łódź – The City of Contrasting Neighbourhoods</b>	<b>2</b>
<b>Urok miasta nocą</b>	<b>8</b>
<b>„W dobrych miastach liczą się ludzie”. Recenzja książki Jana Gehla i Birgitte Svarre pt. „Jak studiować życie w przestrzeni publicznej”</b>	<b>11</b>
<b>Bezpieczeństwo ponad wszystko? Narastający problem grodzenia się w polskich miastach</b>	<b>16</b>
<b>Rola rewitalizacji w ochronie dziedzictwa przemysłowego na przykładzie inwestycji Fuzja Łódź</b>	<b>31</b>
<b>Do tego numeru pisali</b>	<b>40</b>

---

#### **Wydawca:**

Studenckie Koło Naukowe Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Łódzkiego SPATIUM  
przy Katedrze Gospodarki Regionalnej i Środowiska na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym

adres korespondencyjny: ul. Polskiej Organizacji Wojskowej 3/5, 90-255 Łódź  
adres e-mail oraz kontakt do redakcji: spatium@uni.lodz.pl lub kwartal@uni.lodz.pl

strona internetowa: [spatium.uni.lodz.pl](http://spatium.uni.lodz.pl)

Facebook: [facebook.com/SKNSPATIUM](https://facebook.com/SKNSPATIUM)

Instagram: [instagram.com/skn\\_spatium/](https://instagram.com/skn_spatium/)

#### **Redaktor Naczelna:**

Klaudia Kamińska

#### **Opieka merytoryczna:**

dr Jakub Zasina

#### **Okładka:**

„Warszawska Starówka”  
Hubert Wójcicki

#### **Redakcja:**

Julia Adamczewska  
Ewelina Grzanka  
Hubert Wójcicki

#### **Koncepcja graficzna i skład:**

AGENT PR

Magazyn w formie elektro-  
nicznej dostępny na stronie  
internetowej SKN SPATIUM.

Drogie czytelniczki i drodzy czytelnicy!

Przed Wami 26. numer KWARTAŁU, a w nim szeroki przekrój prac o tematyce miejskiej. W tym numerze po raz pierwszy uwzględniamy nowy rodzaj tekstów – eseje fotograficzne. Pierwszy z nich – napisany w języku angielskim – przedstawia różne oblicza Łodzi i jej dzielnic. Drugi poświęcony jest nocnemu życiu różnych europejskich miast. Ten numer KWARTAŁU zawiera także artykuł, z którego dowiecie się, co sprawia, że coraz chętniej budujemy w Polsce osiedla grodzone. Przemawia za tym nie tylko teoria, ale też zamieszczone dowody empiryczne!

Na łamach tego numeru znajdziecie również recenzję książki Jana Gehla i Birgitte Svarre pt. „Jak studiować życie w przestrzeni publicznej”. Autorka recenzji przybliży Wam treść tej publikacji oraz ocenia jej wartość w kontekście badania przestrzeni publicznych.

Na koniec pokazujemy Wam, jaką rolę odgrywa rewitalizacja w ochronie dziedzictwa kulturowego na przykładzie jednej ze sztandarowych inwestycji w Łodzi. Mamy nadzieję, że każda i każdy z Was znajdzie coś dla siebie w tym numerze KWARTAŁU, a po zapoznaniu się z jego treścią dostrzeżecie inne oblicze otaczającej Was przestrzeni.

Zapraszamy do lektury!

Redakcja KWARTAŁU

## **Zostań współtwórczynią/współtwórcą KWARTAŁU:**

Masz pomysł na artykuł? Dostrzegłeś/eś jakieś ciekawe działania związane z gospodarką przestrzenną? Chcesz się podzielić swoimi przemyśleniami na ważny temat? Przeprowadziłeś/eś badania i chciałabyś/chciałbyś zaprezentować światu ich wyniki? Zostań współtwórczynią/współtwórcą KWARTAŁU! Propozycję współpracy kierujemy do wszystkich: zarówno studentów, absolwentów, wykładowców i osób aktywnych społecznie – z Łodzi, jak i z innych ośrodków akademickich. Na teksty

czekamy pod adresem [kwartal@uni.lodz.pl](mailto:kwartal@uni.lodz.pl). Napisz do nas, a w odpowiedzi zwrotnej prześlemy Ci niezwłocznie wskazówki, którymi powinnaś/powinieneś się kierować przysyłając do nas swój tekst. Czekamy na Ciebie!

**zostań współtwórcą  
KWARTAŁU**

Paulina Zglińska

## Łódź – The City of Contrasting Neighbourhoods

Keywords: city, neighbourhood, contrasts, Łódź, Bałuty, Teofilów, Śródmieście

Probably everyone living in the city can tell what district they live in, and what distinguishes it from the rest of the city. Moving through the city, it is easy to see that it is not uniform; on the contrary, it is composed of many, often completely different elements called neighbourhoods. Urban social scientists have always had trouble with the neighbourhood. The term is hard to define precisely, but everyone knows it when they see it. In Łódź we also have many different neighbourhoods which together create the unique atmosphere and character of this exceptional city.

**Figure. 1.** An old, neglected building in Stare Bałuty. Such grey, dilapidated buildings dominate the landscape of Stare Bałuty. For many locals and tourists, it is an unattractive and dangerous neighbourhood, but many residents have got used to its unique nature and cannot imagine their lives elsewhere.



**Figure 2.** A block of flats and the RELAX community centre in Teofilów – a neighbourhood built in the 1960s and 1970s from prefabricated panels in the utopian concept of a linear city.



**Figure 3.** Restored tenement houses on Piotrkowska street in Śródmieście. The vicinity of the street is appreciated by both residents and tourists for its unique urban, architectural and aesthetic values. It is one of the best kept streets in the city, where most of the old tenement houses are renovated.



The first differentiating aspect of neighbourhoods is the “structural characteristics of the residential and non-residential buildings: type, scale, materials, design, state of repair, density, landscaping” (Galster, 2001).

**Figure 4.** Teofilów Przemysłowy – the industrial part of the neighbourhood where factories and warehouses are located, including the main logistics centre and headquarters of Rossmann. The tall glass building can be seen from afar, and standing underneath it, we can feel overwhelmed by its size.



**Figure 5.** Rynek Bałucki in Bałuty is the largest retail market in Łódź. It is a place teeming with life from morning to noon. Residents of the neighbourhood come here not only to buy fresh fruit, vegetables, or flowers, but also to meet and chat with their neighbours.



**Figure 6.** "Off Piotrkowska" in Śródmieście – during the day, it is a centre of creative industries; in the evening, it is eagerly visited by young people, students and artists who, surrounded by industrial buildings characteristic of Łódź, spend time with their friends.



**Figure 7.** The modern, contemporary Tuwim library in Śródmieście has a green patio and is a great example of revitalisation in Lodz. It creates an ideal place for meetings and discussions or to sink into the reading in Śródmieście.



Also very important in terms of neighbourhoods are "sentimental characteristics: residents' sense of identification with place, [and the] historical significance of buildings or district" (Galster, 2001).

**Figure 8.** The inscription "Bałuty, gentlemen and ladies" in Stare Bałuty. Residents of this neighbourhood often express their thoughts in the urban space with the help of graffiti that covers tenement houses. Many of them are vulgar, and they additionally disfigure buildings, but there are also those with a positive message or that refer to Bałuty's identity.



**Figure 9.** The "TEO" monument in Teofilów was created on the initiative of residents with money from the participatory budget. The huge letters in Żeromski park cannot be missed. They are a beautiful symbol of neighbourhood identity.





**Figures 10.** Lamps with the sign "Piotrkowska" in Śródmieście. Piotrkowska for many people is an unquestionable symbol of Łódź. It is known to all residents and tourists who eagerly take pictures of themselves under the illuminated lamps.



To sum up, Łódź, like every major city, is composed of many different neighbourhoods of different character and building types, functions and residents: from Stare Bałuty with neglected tenement houses, where trade plays an important role in Bałucki Rynek, through Teofilów and its industrial buildings and prefabricated apartment blocks, to Śródmieście full of restored tenement houses and old factories, a centre of culture, tourism and creativity. The inhabitants of particular neighbourhoods feel attached to them and are often proud of their neighbourhoods; they emphasize where they come from, for example, by creating appropriate monuments and symbols. All of this creates one city of many faces, which is Łódź.

### **Bibliography:**

Galster, G. (2001). On the Nature of Neighbourhood. *Urban Studies*, 38(12), 2111–2124.

Hubert Wójcicki

## Urok miasta nocą

Słowa kluczowe: noc, miasto, piękno, nocne życie

Można powiedzieć, że każde miasto jest unikatowe. Piękno miasta możemy dostrzec w każdym najmniejszym jego elemencie tworzącym jego tożsamość. Jest ona mniej lub bardziej określona, ale zawsze występuje (Boryczka & Zasina, 2016). Każdy człowiek odbiera miasto inaczej przez jego środowisko, społeczność, historię czy kulturę. Miasta turystyczne takie jak Praga, Rzym czy Ateny tętnią życiem od wczesnych godzin porannych; dzięki swej architekturze i historii odwiedzane i podziwiane są przez bardzo dużą ilość osób (Jędrysiak, 2008). Duch miejsca, który towarzyszy danej przestrzeni, jest zespołem składników, które wpływają na specyficzny klimat i charakter danego miejsca (Boryczka, 2008). Każde miasto posiada swój wyjątkowy klimat, natomiast po zmroku zmienia się on, a miasto zaczyna być postrzegane zupełnie inaczej.

**Fotografia 1.** Letenské Sady, Praga, 2021



**Fotografia 2.** Plac Defilad, Warszawa, 2020



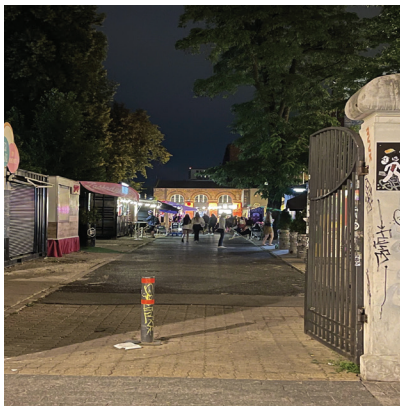
Każde miasto jest inne – warto to podkreślić i powtarzać. Nocne miasta można podzielić na dwie kategorie. Pierwszą z nich są miasta „improwezowe”. To na przykład Las Vegas, gdzie w nocy panuje największy ruch i gwar. Drugą są miasta,

które nocą podkreślają piękno swojej architektury. Ich przykładami są Wiedeń czy Budapeszt. W porze nocnej puste ulice i place pozwalają zobaczyć wolną przestrzeń bez tłumu ludzi czy sznurów samochodów. Układy lamp ulicznych na tle ciemnego nieba wzbogacają przestrzeń dając niesamowite uczucia odbiorcom.

**Fotografia 3.** Manufaktura, Łódź, 2022



**Fotografia 4.** OFF Piotrkowska, Łódź, 2022



**Fotografia 5.** Most Elżbiety, Budapeszt, 2021



**Fotografia 6.** Zamek Królewski, Budapeszt, 2021



Rozświetlone zabytki sprawiają, że miasta wyglądają jeszcze bardziej spektakularnie niż przed zachodem słońca. Światła nocnego miasta zmieniają fotografowaną architekturę, nadając jej nowego charakteru, wyglądu. Obserwując zabytkowe budynki nocą, odbiorca zupełnie inaczej odbiera budynek. Charakter, jaki sztuczne światło nadaje budynkom, zmienia ich wygląd, a człowiek ma wrażenie, jakby budynki były pokryte złotem.

**Fotografia 7.** Budynek Parlamentu, Budapeszt, 2022



**Fotografia 8.** Pałac Schönbrunn, Wiedeń, 2021



Jednak nocne miasta to nie tylko piękno i dobra zabawa. Pod osłoną nocy czekają również zagrożenia. Wypadki, występowanie negatywnych zjawisk społecznych takich jak wandalizm, kradzieże czy bójki, sprawiają, że część mieszkańców i użytkowników miast nie czuje się w nich bezpieczna po zmroku.

Miasta nocą mimo swych zagrożeń są wyjątkowe. Warto spojrzeć na nocne życie miasta z innej strony, która pokaże jego piękno oraz zachowania ludzi inaczej niż przed zachodem słońca.

### **Bibliografia:**

- Boryczka, E. (2008). Tożsamość Łodzi, czyli o prawdzie tego miasta. [w:] M. E. Sokołowicz, & Z. Przygodzki (red.), *Nowoczesne miasto. Badania, instrumenty, analizy*. Łódź: Wydawnictwo Biblioteka, 217–230.
- Boryczka, E. M., & Zasina, J. (2016). Dziedzictwo kulturowe i tożsamość miasta. [w:] A. Nowakowska, Z. Przygodzki, & A. Rzeńca (red.), *EkoMiasto#Społeczeństwo. Zrównoważony, inteligentny i partycypacyjny rozwój miasta*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 63–86.
- Jędrzyński, T. (2008). *Turystyka kulturowa*. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Kierunek Nowy Jork.pl (2022.03.22). Nowy Jork- miasto, które nie śpi. Dostęp dnia: 21.08.2022 ze źródła: <https://nowyjork.pl/nowy-jork-miasto-ktore-nigdy-nie-spi/>
- Pawluśński, R., & Zmysłony, P. (2018). Gospodarka nocna a oferta kulturowa miast. *Turystyka Kulturowa*, 7, 7–22.

Julia Adamczewska

# „W dobrych miastach liczą się ludzie”. Recenzja książki Jana Gehla i Birgitte Svarre pt. „Jak studiować życie w przestrzeni publicznej”

Słowa kluczowe: przestrzeń publiczna, studiowanie, życie miejskie, miasto

Rysunek 1. Okładka książki



Źródło: archiwum własne autorki (2022).

Jan Gehl w swoich książkach porusza tematykę przestrzeni publicznych. W polskiej wersji językowej wydano już kilka jego książek, m.in. „Miasta dla ludzi”, „Życie między budynkami” oraz „Jak studiować życie w przestrzeni publicznej”. Książka pt. „Miasta dla ludzi” jest przewodnikiem o tym, jak sprawić by miasta stały się przyjazne dla ludzi. Opowiada o projektowaniu przestrzeni publicznych z uwzględnieniem ludzkich wymiarów. „Życie między budynkami” to kompendium wiedzy o projektowaniu wartościowych przestrzeni publicznych w miastach, tak aby były zgodne z potrzebami użytkowników i sprzyjały powstawaniu licznych i pożądaných zachowań społecznych. W porównaniu z innymi dziełami autora, jego najnowsza publikacja pt. „Jak studiować życie w przestrzeni publicznej” pomaga zrozumieć jak funkcjonują przestrzenie publiczne poprzez aktywną obserwację, która jest kluczowa w projektowaniu przestrzeni publicznych. Książka pt. „Jak studiować życie w przestrzeni publicznej” Jana Gehla i Birgitte Svarre opowiada o metodach i narzędziach studiowania przestrzeni publicznych w celu poznawania życia w mieście. Opublikowano ją w oryginale w 2013 roku, zaś w polskiej wersji wydano ją w 2021 roku nakładem Narodowego Instytutu Architektury i Urbanistyki.

Publikację tę można traktować jako podręcznik dotyczący metod studiowania życia w przestrzeni publicznej. Wyjaśnia on, czym są przestrzenie publiczne i omawia sposób ich postrzegania przez ludzi. Pozwala lepiej zrozumieć wzajemne interakcje pomiędzy takimi przestrzeniami jak place i ulice (w tym ich detalami architektonicznymi i przyrodniczymi) a ludźmi, którzy z nich korzystają. Książka zawiera 7 rozdziałów o różnej długości.

Pierwszy rozdział nosi tytuł „Przestrzeń publiczna. Życie publiczne: interakcja”. Zawiera szeroką definicję przestrzeni publicznej i wykaz tego, co się na nią składa. Autorzy opisują w nim rozwój miast w celu pokazania współczesnych narzędzi służących badaniom relacji między życiem ludzi a przestrzenią miast. Treść rozdziału wskazuje na wagę bezpośredniej obserwacji jako podstawowego narzędzia studiów nad życiem w przestrzeni publicznej. Wymienione są w nim ważne postaci, a mianowicie pionierzy badań nad życiem miejskim. Rozdział ten obejmuje też rozważania etyczne i wykorzystanie dokumentacji fotograficznej w celu udokumentowania zdarzeń w postaci zdjęć podczas studiów. Uważa się, że przedstawiona krótka scena z głównej ulicy dla pieszych Strøget z Kopenhagi jest wzorowym przykładem wykorzystania dokumentacji fotograficznej w badaniach. Ukazana scena jest dowodem na to jak przestrzeń publiczna może być używana przez jej użytkowników.

Drugi rozdział pt. „Kto, co, gdzie?” zarysowuje ogólne pytania studiów nad przestrzenią publiczną w miastach. Według autorów, podstawowe pytania analityczne brzmią: „Ilu ludzi?”, „Kto?”, „Gdzie?”, „Co?” oraz „Jak długo?”. Opisane jest zastosowanie tych pytań w praktyce. Do każdego z nich podane są konkretne przykłady z miast na świecie. Lista pytań, które można zadawać na temat miejskiej przestrzeni jest jednak nieskończona, a każde pytanie determinuje kontekst i miejsce. Rozdział daje czytelnikowi obraz odwzorowania ogólnych pytań w praktyce. Można powiedzieć, że tłumaczy, co jest istotne w studiach nad przestrzenią publiczną miast. Jest cennym źródłem wiedzy do ustalania własnych pytań do badań.

Kolejny rozdział pt. „Liczenie, mapowanie, śledzenie i inne narzędzia” opisuje różne narzędzia studiowania przestrzeni publicznej. Podkreślona jest rola celu, budżetu, czasu i warunków lokalnych do wyboru odpowiednich narzędzi. Autorzy przedstawiają tu najważniejsze instrumenty z perspektywy ich własnego doświadczenia, takie jak: liczenie, mapowanie, rysowanie, śledzenie, szukanie śladów, fotografowanie, prowadzenie dziennika, spacerów próbne. Do każdego narzędzia podają konkretne przykłady ich użycia w przeszłości z towarzyszącą dokumentacją fotograficzną. Twierdzą, że wymienione narzędzia powinny dobierać się odpowiednio do miejsca i kontekstu badań. Dobrą praktyką jest ich zdaniem łączenie różnych narzędzi w badaniach.

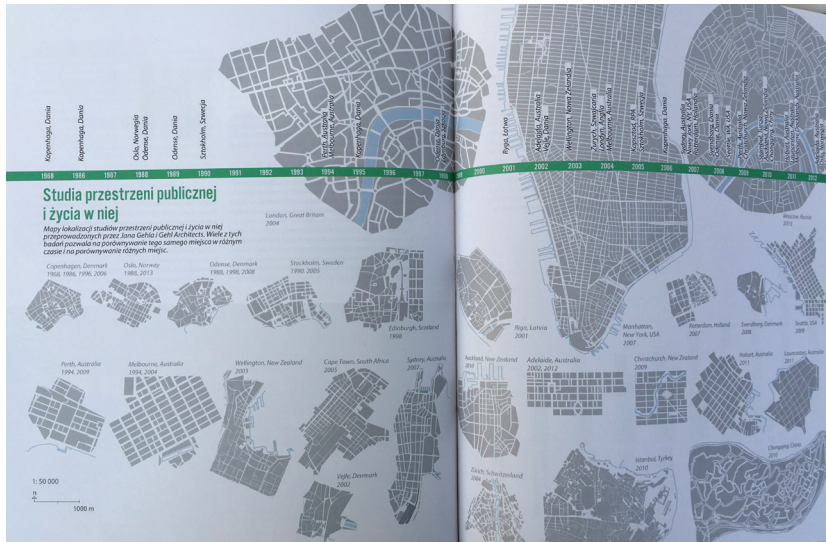
Rozdział pt. „Studia nad życiem w przestrzeni publicznej z perspektywy historycznej” ukazuje aspekt historyczny rozwoju badań nad życiem w przestrzeni publicznej. Omówione są w nim publikacje i autorzy, którzy poruszali tę tematykę. Gehl i Svarre wskazują tu, że pierwsza publikacja w tym obszarze pojawiła się już w 1889 roku, jednak rozwój tej problematyki nastąpił zasadniczo w latach 60. XX wieku. W książce zawarto również przegląd historyczny czynników społecznych i strukturalnych wpływających na rozwój tej dziedziny. Rozdział ten można traktować jako wskazówkę, gdzie można odnaleźć źródła pogłębienia wiedzy na temat badań nad życiem w przestrzeni publicznej. Jego plusem są dodatkowo krótko opisane najważniejsze publikacje i ich autorzy, które zachęcają do ich przeczytania w celu pogłębienia tematu.

Piąty rozdział pt. „Jak to zrobili: notatki z badań” ukazuje badania nad życiem w przestrzeni publicznej. Bazuje on na przykładach użycia różnych narzędzi, takich jak: liczenie, mapowanie, rysowanie, śledzenie, szukanie śladów, fotografowanie, prowadzenie dziennika, spacerów próbne. Opisane są w nim krótkie historie w retrospektywie, odwołujące się do terenów, na których używano tych narzędzi. Historie te pochodzą od Autorów, każda nosi tytuł i informacje o faktach (kto, gdzie i jak wykonywał studia)

i źródle (jeśli zostało opublikowane). Do każdego przykładu dołączone są ilustracje dokumentujące badania. Dobre wrażenie sprawia wizualne przedstawienie wskazanych w rozdziale przykładów, gdyż strony, na których są one prezentowane, wyglądają jak wyrwane z notatników. Przykłady te mogą być inspiracją do własnych badań.

Następny rozdział pt. „Studia nad życiem w przestrzeni publicznej a praktyka” prezentuje studia nad przestrzenią publiczną i życia toczącego się w niej w odniesieniu do różnego typu miast w różnych krajach i kulturach. Opisanymi miastami są tu Kopenhaga, Londyn, Nowy Jork, Sydney, Melbourne i Kapsztad. Przytaczane przez Autorów badania przeprowadzane były w różnych okresach, co pozwoliło na porównanie ich wyników i pogłębienie perspektywy badawczej. Wszystkie studia zostały opracowane przez Jana Gehla lub biuro Gehl Architects (Rysunek 2). Rozdział podkreśla ważność przeprowadzania takich studiów. Autorzy pokazują, że wyniki przeprowadzonych badań w przestrzeniach publicznych mogą skutkować zmianami w miastach i poprawą ich jakości.

**Rysunek 2.** Studia przestrzeni publicznej i życia w niej przeprowadzonych przez Jana Gehla i biuro Gehl Architects



Źródło: Fotografia wnętrza recenzowanej książki, archiwum własne autorki (2022).

Ostatni rozdział nosi tytuł „Studia nad życiem w przestrzeni publicznej a polityka miejska”. Pokazana jest w nim historia pierwszego na świecie miasta – Kopenhagi – w którym studia nad przestrzenią publiczną i życiem w niej zaczęto prowadzić



systematycznie przez dziesięciolecia. Wspomniane studia stały się podstawą dla prowadzonej tam polityki miejskiej. W rezultacie, Kopenhagę zaczęto wskazywać jako wzór „miasta dla ludzi”, a za jej przykładem poszły inne miasta na świecie. Warto zatem prześledzić tę historię wraz z Autorami i wyciągnąć wnioski do działań w kolejnych miastach. Można powiedzieć, że każda osoba projektująca miasto powinna znać przykład Kopenhagi.

Po zapoznaniu się z tą lekturą wydaje się, że tematyka książki będzie zawsze aktualna. Publikacja może być przewodnikiem i inspiracją dla każdej osoby chcącej ulepszyć miasto. Ukazuje, jak zmienić daną przestrzeń publiczną, poprzez jej badanie i zrozumienie, jak dana przestrzeń funkcjonuje. Promuje szerokie badania „życiowości” przestrzeni (*liveability*), które można potraktować jako pomiar jakości przestrzeni publicznej. Takie badania przestrzeni publicznej może skutkować konkretnymi decyzjami politycznymi, które spowodują, że miasto będzie się rozwijać i uzyskać przewagę konkurencyjną względem innych miast. Poznanie warsztatu i narzędzi poznawania życia w mieście ma, według Autorów, umożliwić urbanistom kształtowanie bezpiecznych, zdrowych i pełnych życia przestrzeni publicznych, zaprojektowanych z myślą o ludziach. Zaprezentowane przykłady miast, w których nastąpiły jakościowe zmiany przestrzeni publicznych, są wszak rezultatem zrozumienia zachowań ludzi. Publikacja może być przydatna również dla studentów, ponieważ pokazuje w niekonwencjonalny sposób badania nad przestrzeniami publicznymi. Dzięki bogatej warstwie wizualnej i ciekawej formie prezentacji książka jest przyjazna dla czytelnika.

### **Recenzowana książka:**

Gehl, J., & Svarre B. (2021). Jak studiować życie w przestrzeni publicznej. Warszawa: Narodowy Instytut Architektury i Urbanistyki.

Wiktoria Jakubiak

## Bezpieczeństwo ponad wszystko? Narastający problem grodzenia się w polskich miastach

Słowa kluczowe: osiedla grodzone, osiedle „Nowa Przędzalnia”, bezpieczeństwo, grodzenie się

**Abstrakt:** W ostatnich dekadach fragmentaryzacja społeczno-przestrzenna stała się powszechnym zjawiskiem występującym w miastach. Jedną z przyczyn jej pogłębiania się jest powstawanie osiedli grodzonych. Wielu urbanistów uważa takie formy zabudowy za szkodliwe. W świetle dotychczasowych badań, społeczności mieszkające na osiedlach grodzonych charakteryzują się nadmierną chęcią izolacji, która przejawia się stosowaniem coraz to nowszych elementów zabezpieczeń. Celem niniejszego artykułu jest zatem charakterystyka procesu grodzenia się w kontekście bezpieczeństwa jako czynnika wyboru miejsca zamieszkania. Postanowiono ustalić, czy mieszkańcy osiedli grodzonych czują się bezpiecznie w swoim miejscu zamieszkania oraz czy chcieliby zastosować w nich kolejne elementy zabezpieczeń. W tym celu skorzystano z ankiety CAWI przeprowadzonej wśród mieszkańców osiedla „Nowa Przędzalnia” w Łodzi. W świetle uzyskanych wyników można stwierdzić, że mieszkańcy tego osiedla są usatysfakcjonowani ze swojego wyboru miejsca zamieszkania, a głównym czynnikiem determinującym ten wybór było właśnie poczucie bezpieczeństwa zarówno wewnątrz osiedla, jak i w jego okolicy. Co istotne, mieszkańcy nie traktowali mieszkania na tym osiedlu jako izolacji od reszty społeczeństwa mimo stosowania wybranych elementów zabezpieczeń. Preferują oni także stosowanie kolejnych zabezpieczeń. Przykład osiedla „Nowa Przędzalnia” pokazuje zatem, że raz zainicjowany proces grodzenia się może prowadzić do dalszej fragmentaryzacji społeczno-przestrzennej ze względu na chęć pozostania mieszkańców na osiedlach grodzonych oraz nieustanne dążenie do zwiększania poczucia bezpieczeństwa.

## Wprowadzenie

Polska przestrzeń zurbanizowana dotknięta została procesem gentryfikacji tuż po 1989 roku, a jedną z jej form jest **new build gentrification** – proces społecznych i przestrzennych przemian wywołany powstaniem nowych budynków na terenach wcześniej niezabudowanych lub pozostawionych po wyburzeniach (Górczyńska, 2015). Często spotykanym przykładem tego zjawiska są osiedla grodzone (**gated communities**), których początek w Polsce sięga przełomu XX i XXI wieku. Proces gentryfikacji zestawia się z fragmentaryzacją przestrzeni, która w Polsce często przejawia się rozdzielaniem różnych funkcji miast oraz podział na strefy przestrzeni prywatnej i publicznej. Skutkiem takiego działania jest segregacja społeczno-przestrzenna, wynikająca z chęci odseparowania się od innych grup społecznych, kultywujących zupełnie inne wartości oraz praktykujących odmienne style życia. Osiedla grodzone stały się powszechną formą zabudowy, a społeczeństwo wybiera je jako atrakcyjne miejsce zamieszkania. Wielu badaczy skłania się jednak ku stwierdzeniu, że proces budowania takich osiedli wywiera niekorzystny wpływ na ludzi, podkreślając fragmentaryzację klas społecznych oraz przestrzeni publicznej. W ostatniej dekadzie udowodniono, że najważniejszym czynnikiem wyboru miejsca zamieszkania jest poczucie bezpieczeństwa (Gądecki, 2009).

Polskie osiedla grodzone utożsamiane są również z procesem gettoizacji, którym jest izolacja grup społecznych w ramach ochrony własnego systemu wartości i zasad (Jałowicki & Łukowski, 2007, 77). Według badań Łątkowskiej (2018), zdecydowana większość mieszkańców osiedli grodzonych nie rozumie, czym jest współczesne getto. Ludzie identyfikują to pojęcie z przymusową izolacją, która prowadzi do negatywnych skutków, a za symbol tego zjawiska przedstawiają odgradzanie się od innych. Często jednak mieszkańcy nieświadomie izolują się od reszty społeczeństwa, stawiając za priorytet przynależność do tej samej grupy społecznej, wyznawanie tej samej wiary czy podobny styl życia. Jedną z hipotez Pirveli & Rykiela mówi, że osiedla grodzone są przykładem ponowoczesnych gett (Jałowicki & Łukowski, 2007).

Ponowoczesne miasta ulegają ciągłym zmianom architektonicznym, a deweloperzy wznoszą w nich coraz więcej osiedli grodzonych (**gated communities**). Pod tym terminem rozumie się „osiedla otoczone murem lub płotem z ograniczonym dostępem publicznym, posiadające wewnętrzne regulacje prawne w formie umów wiążących mieszkańców oraz (zazwyczaj) wspólne zarządzanie” (Gądecki, 2009, 11 za Atkinson & Blandy, 2005).

Pierwsze osiedla grodzone powstały w Stanach Zjednoczonych w II połowie XX wieku, a przyczyną ich powstania była ochrona zamożnych obywateli. Kolejne typy osiedli grodzonych opierały się m.in. na idei tzw. „wspólnot emerytalnych”, a miało to miejsce w Kalifornii i na Florydzie (Low, 2001). Podczas gdy w latach 90. XX wieku w Stanach Zjednoczonych zamieszkiwało na osiedlach grodzonych ponad 16 milionów ludzi, w Warszawie powstało pierwsze takie osiedle. Rozwój tego segmentu rynku nieruchomości przyspieszył z początkiem XXI wieku, natomiast spowolnił wraz z kryzysem w 2008 roku (Owczarek, 2011). Obecnie idea osiedli grodzonych wydaje się przeżywać swój renesans, gdyż powstają kolejne osiedla grodzone zarówno w Warszawie, jak i w innych, dużych miastach Polski. W Łodzi pierwsze takie osiedla powstały w latach 2000–2003 w dzielnicy Widzew.

Jako przyczyny rozpowszechniania osiedli grodzonych w Polsce można zestawić zjawiska składające się na globalizację, ponowoczesność oraz postsocjalizm. Jak wskazuje Janas (2016), w społeczeństwach dziś podkreśla ideę wolności i indywidualizmu, własnej wyjątkowości i odmienności jednostek. Można to porównać ze społecznością mieszkającą na osiedlach grodzonych, dla których prestiż i wysoki status materialny jest znaczący. Okres transformacji ustrojowo-gospodarczej lat 90. XX wieku również wpłynął na powstawanie takich osiedli. Decentralizacja władzy państwowej wpłynęła na segregację społeczno-przestrzenną – rywalizacja o korzystną lokalizację mieszkaniową oraz izolowanie się w enklawach bogatych uruchomiło tendencje społeczne trwające do dziś.

### **Bezpieczeństwo jako czynnik wyboru osiedli grodzonych**

Prekursorem w Polsce, który omówił i zbadał czynniki, wpływające na chęć zamieszkania na osiedlach grodzonych, był Gądecki. Według niego (2007) perspektywą, która warunkuje istnienie osiedli grodzonych jest neoliberalna zmiana w planowaniu przestrzeni współczesnych miast w Polsce. Do najważniejszych czynników wyboru takich osiedli zalicza bezpieczeństwo, prestiż, wizerunek z estetyką oraz formowanie się klasowości (Gądecki, 2009). Do tej pory wyróżnia się te same kryteria, lecz ich znaczenie na przestrzeni lat ulega wielu zmianom. Krakowskie badania wskazują, iż najistotniejszym czynnikiem wyboru takich osiedli jest „chęć posiadania wyłącznego dostępu do infrastruktury i usług, np. miejsc parkingowych” (Ptak & Serafin, 2017, 130). Pobudki te wynikają z ograniczonej liczby miejsc parkingowych w centrum miasta czy w pobliżu osiedli otwartych, a zapewnienie własnego miejsca parkingowego może być dla mieszkańców dużym udogodnieniem. Na kolejnej pozycji w badaniu znalazła się „potrzeba znaczenia/oddzielenia swojej własności w przestrzeni”. Tym samym zauważyć

można chęć izolacji, ideę stawiania ogrodzeń oraz bram, jak również wyróżnienia się jednostek na tle środowiska zewnętrznego. Czynniki takie jak prestiż, identyfikowanie się z klasą metropolitarną czy chęć tworzenia homogenicznej wspólnoty miały mniejsze znaczenie (Ptak & Serafin, 2017). Z kolei w 2011 roku Tobiasz-Lis przeprowadziła badanie, za pomocą którego podjęta temat uwarunkowań wyboru osiedli grodzonych w Łodzi. Według jej wyników dominującym czynnikiem, bo aż dla 52% respondentów, było bezpieczeństwo; natomiast prestiż uzyskał wynik zaledwie 6%. Cisza i spokój okazały się kolejnymi istotnymi determinantami i uplasowały się na drugim miejscu (42%) (Tobiasz-Lis, 2011). W tym kontekście poczucie bezpieczeństwa jawi się jako kluczowy czynnik wyboru miejsca zamieszkania, a jego uwzględnienie jako norma na osiedlach grodzonych.

W 2020 roku dzięki Centrum Badania Opinii Społecznej przedstawiono wyniki badań w kwestii poczucia bezpieczeństwa Polaków w najbliższej okolicy i w kraju. Co ciekawe, według tego badania, aż 85% Polaków uważa, że Polska jest bezpiecznym krajem. Jednocześnie, tylko co dziesiąty Polak stwierdził, że nie czuje się bezpiecznie w swoim kraju. Warto również wspomnieć, że aż 62% osób nie odczuwa zagrożenia przed byciem ofiarą przestępstwa (CBOS, 2020). Pojawia się zatem pytanie, dlaczego Polacy odczuwają dużą potrzebę grodzenia się i stosowania wielu zabezpieczeń w miejscach zamieszkania.

Według Gądeckiego (2009), kontrola nad otoczeniem stała się najważniejszą funkcją spełnianą przez osiedla grodzone. W konsekwencji deweloperzy spełniają oczekiwania swoich przyszłych klientów i dostosowują oferty nowych inwestycji mieszkaniowych tak, aby wyróżniały się one pod względem bezpieczeństwa. W ostatniej dekadzie powstała liczna infrastruktura bezpieczeństwa, która zauważalna jest na osiedlach grodzonych. Zaliczyć do niej można przede wszystkim ogrodzenia – płoty, mury, siatki oraz pasy wysokiej zieleni. Ogrodzeniem może być również zewnętrzna ściana budynku, często występująca w kondominiach w centrum miasta. Kolejnymi elementami infrastruktury bezpieczeństwa są furtki, domofony, szlabany, monitoring, ale również obecność stróża na terenie osiedla. Osoby z zewnątrz osiedla grodzonego ostrzegane są za pomocą tablic informacyjnych o zakazie wjazdu i wstępu na teren prywatny (Gąsior-Niemiec i in., 2007; Łątkowska, 2018). W krakowskim badaniu stworzono ranking elementów infrastruktury bezpieczeństwa: najwyższą rangę uzyskało ogrodzenie wysokie, natomiast najniższą – żywoptot (Ptak & Serafin, 2017).

Wizji opartej na monitoringu i grodzeniu się sprzeciwiła się Jacobs (2014), według której poczucie bezpieczeństwa zapewniają przede wszystkim „pary oczu na ulicach”,

czyli sąsiedzi tworzący wspólnoty na osiedlach, obserwujący nieproszonych i zachowujących się podejrzanie gości. Jedną ze współczesnych koncepcji, która opiera swoją skuteczność na ingerencji samych ludzi, a nie urzędów i elementów budowlanych, jest CPTED (*Crime Prevention Through Environmental Design*). Metoda ta rozpowszechniona jest na całym świecie, a oparta jest na łączeniu dziedzin takich jak planowanie przestrzenne, urbanistyka, architektura, psychologia, socjologia, kryminologia oraz technika. CPTED skupia się na sposobie zaprojektowania danego miejsca, a nie na wyposażaniu go w infrastrukturę bezpieczeństwa (Tokajuk, 2014). Celem tej koncepcji jest zniechęcenie potencjalnego przestępcy do popełnienia wykroczenia na terenie osiedla za sprawą specjalnie zaprojektowanej przestrzeni (Wieteska-Rosiak, 2015). Koncepcja ta składa się z trzech generacji. Pierwsza z nich dotyczy kształtowania cech fizycznych przestrzeni, np. wielkości zespołu mieszkaniowego, gęstości czy skali zabudowy. Druga odpowiada za budowanie więzi międzyludzkich i tworzenie wspólnot sąsiedzkich, natomiast trzecia wiąże się z wizją *smart city*, a więc miasta zrównoważonego, inteligentnego i opartego na zielonych technologiach (Wieteska-Rosiak, 2015 za UNICRI 2011, 23–26). W Polsce stworzono podobne rozwiązanie. „Bezpieczna Przestrzeń” jest to rozwiązanie oparte na wywodzącym się z Wielkiej Brytanii „*Secure by design*”. Pierwszym przykładem jego zastosowania było osiedle Błękitne w Siechnicach, a elementy, które zastosowano (takie jak ciąg pieszo-jezdny, drzewa posadzone w taki sposób, aby nie zasłaniać latarni czy niskie krzewy) nagrodzone zostały holenderskim Certyfikatem Osiedla Bezpiecznego (Tokajuk, 2014).

Kolejnym czynnikiem wyboru osiedla grodzonogo, tuż po bezpieczeństwie, jest często prestiż. Przyciąga on ludzi zamożniejszych, którzy zainteresowani są rzeczami unikatowymi i nieosiągalnymi dla reszty społeczeństwa. Prestiż holistycznie utożsamiany jest z wyglądem samego budynku, jego otoczeniem oraz lokalizacją w przestrzeni miasta. Ludzie zamieszkujący osiedla grodzone powszechnie nazywani są „ludźmi sukcesu”. Potwierdzają to wyniki badań Tobiasz-Lis (2011), w której badaniu aż 75% mieszkańców oszacowała swoje wykształcenie jako wyższe.

Następnym czynnikiem, który szczególnie wiąże się z prestiżem, jest wizerunek architektoniczny. Podkreśla on nieosiągalność architektury osiedli grodzonych dla niektórych członków społeczeństwa, staje się ona elementem luksusu. Spójność estetyczna i architektoniczna powiązane są z praktyką segregacji społeczno-przestrzennej (Gądecki, 2009, 153). Niestety, coraz widoczniejszym problemem staje się brak spójności między zamkniętymi osiedlami a ich otoczeniem. Duża dysproporcja wizerunku architektonicznego nowych inwestycji na tle starszego budownictwa zaburza estetykę całego miasta (Gądecki, 2009).

Mieszkańców osiedli grodzonych wyróżnia inwestycyjno-konsumpcyjna postawa życiowa, indywidualizm, samorozwój oraz kreatywność (Jałowiecki & Szczepański, 2010). Są oni ambitni i skrupulatnie dążą do postawionych sobie celów. Czują tym samym potrzebę wyróżnienia się na tle pozostałych ludzi, którzy należą do niższych klas społecznych. Klasa średnia odczuwa potrzebę manifestacji i izolacji. Celem jej członków jest nieraz separacja od niższych klas społecznych ze względu na poziom zarobków czy styl życia (Szczepańska, 2012).

### **Społeczne i przestrzenne konsekwencje występowania osiedli grodzonych**

Już od lat 90. XX wieku osiedla grodzone wywierają duży wpływ na społeczeństwo i przestrzeń polskich miast. Według wielu badaczy, w tym urbanistów, zjawisko grodzenia się posiada więcej negatywnych skutków niż tych pozytywnych.

Według Sikory-Fernandez (2013, 127) do pozytywów zaliczyć można tworzenie się nowych miejsc pracy dla osób nieposiadających kwalifikacji oraz wykształcenia. Są to miejsca pracy w zawodach takich jak ogrodnik, strażnik czy dozorca. Kolejnym pozytywnym aspektem tego zjawiska jest dbałość mieszkańców o swoje dobra. Dbają oni o swoją własność – posesję – wiedząc, że dostęp do osiedla dla osób z zewnątrz jest ograniczony. Czują potrzebę kontroli i niedopuszczania do wandalizmu, a tym samym dbają o wspólną przestrzeń (Ptak & Serafin, 2017, 138). Wydaje się jednak, że dbałość ta ogranicza się jedynie do terenów samych osiedli, a ład przestrzenny miasta jako całości ulega w tym czasie degradacji, rosną dysproporcje między przestrzeniami publicznymi i prywatnymi.

Jak podkreślają badacze, zjawisko grodzenia się posiada zdecydowanie więcej negatywnych skutków. Kluczowym z nich jest fragmentaryzacja przestrzenna, która prowadzi do segregacji społecznej. Elementy bezpieczeństwa takie jak bramy, mury, grodzenia czy wysokie krzewy sprawiają, że część społeczeństwa nieustannie się izoluje. Ludzie, aby czuć się bezpiecznie, decydują się na zamieszkanie w homogenicznym środowisku. Tym samym, młodsze pokolenie nie ma możliwości poznać innego życia i warunków, które panują poza grodzonym terenem. Ponadto, społeczeństwo posiada większy próg zaufania dla osób z tej samej klasy społecznej (Sikora-Fernandez, 2013).

Relacje między sąsiadami na osiedlach grodzonych, pomimo podobieństw w wyznawanych wartościach, poglądach oraz stylach życia, są znikome (Łątkowska,

2018). Mieszkańcy osiedli grodzonych niechętnie nawiązują nowe znajomości, gdyż zazwyczaj nie dysponują na to czasem. Lokatorzy jedynie wymieniają się pozdrowieniami, nie kontynuując dłuższych rozmów, a spowodowane to może być rezygnacją z tradycyjnych stacjonarnych spotkań wspólnot, które zastąpione są grupami w mediach społecznościowych (Szczepańska, 2012).

Wiele krajów w Europie nie kontynuuje polityki budowania osiedli grodzonych, niestety w Polsce takie osiedla nadal są popularne (Groeger, 2019). Pomimo negatywnych konsekwencji budowania zamkniętych osiedli, polscy deweloperzy nie narzekają na spadek popytu na takie inwestycje.

### **Miejsce, przedmiot i metodyka badania**

Jednym z największych osiedli na terenie Łodzi, które przejawia wybrane cechy osiedli grodzonych, jest osiedle „Nowa Przędzalnia” przy ulicy Wróblewskiego (Fotografia 1). Jest to ogromny kompleks mieszkaniowy liczący 819 lokali. Inwestor – firma Murapol – w roku 2022 rozpoczął kolejne budowy trzynastego i czternastego budynku, które uzupełnią to osiedle (Murapol, 2022).

**Fotografia 1.** Osiedle Nowa Przędzalnia



Źródło: archiwum własne (2022).



Osiedle to wybrano do analizy ze względu na kilka cech, które czynią to osiedle bliskim osiedlom grodzonym: stary pofabryczny mur pełniący funkcję elementu bezpieczeństwa oraz przynależność społeczna tego osiedla. Druga z cech objawia się jednorodnością statusu materialnego i klasy społecznej oraz stylu życia w porównaniu do mieszkańców w okolicy osiedla (Fotografia 2). Za sprawą muru, który jawi się jako bariera przestrzenna, łatwo można dostrzec różnicę między przestrzenią zamieszkiwaną przez klasę średnią (opisywane osiedle) a przestrzenią zamieszkiwaną przez klasę pracującą (stare kamienice w pobliżu). Znaczącym elementem „Nowej Przędzalni”, który również odnosi się do definicji osiedli grodzonych, są liczne znaki informujące o zakazie wjazdu osób z zewnątrz (Fotografia 3) oraz o monitoringu i szlabanie na wjeździe do parkingu osiedla (Fotografia 4). Miejsce to nie jest w pełni osiedlem grodzonym ze względu na niekontrolowaną możliwość wejścia przechodniów na teren „Nowej Przędzalni”. Brak jest głównej furtki z domofonem, która pozwoliłaby na weryfikację osób odwiedzających to osiedle. Właśnie ta cecha jest istotna dla badania, gdyż nie wiadomo, czy nie w pełni grodzone osiedle mogłyby mieć tendencję do pogłębiającego się procesu grodzenia.

**Fotografia 2.** Bariera przestrzenna – pofabryczny mur przy głównym wejściu na osiedle



Źródło: archiwum własne (2022).

**Fotografia 3.** Elementy zabezpieczeń osiedla Nowa Przędzalnia – znaki informujące



Źródło: archiwum własne (2022).

**Fotografia 4.** Elementy zabezpieczeń osiedla Nowa Przędzalnia – szlaban



Źródło: archiwum własne (2022).

W celu analizy tendencji grodzenia się przeprowadzono zatem badanie ankietowe, które miało za zadanie ukazać opinię mieszkańców na temat bezpieczeństwa w ich miejscu zamieszkania. Miejszem przeprowadzonego badania było wspomniane osiedle „Nowa Przędzalnia”. Jako metodę badawczą wybrano ankietę typu CAWI. Za pomocą lokalnej grupy wspólnoty mieszkaniowej na Facebooku oraz na wewnętrznej platformie dla wspólnoty udostępniono ankietę internetową, która była dostępna dla wszystkich mieszkańców posiadających dostęp do wyżej wymienionych platform. Ankieta była dla nich dostępna w okresie 22.04.–06.05.2022. Wyniki przedstawione w dalszej części artykułu oparto na próbie 47 respondentów.

## **Wyniki badania**

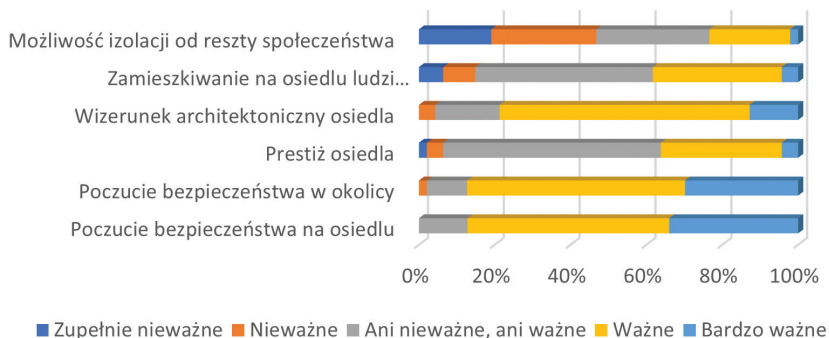
Prawie połowę (45%) ankietowanych stanowiły osoby w przedziale wiekowym 25–34 lata, a co więcej, wśród nich nie pojawiła się żadna osoba w wieku powyżej 55 lat. Ponadto, zdecydowana większość określiła swoje wykształcenie jako wyższe (70%). W celu dowiedzenia się, do jakiej klasy społecznej należą respondenci, zapytano ich o status materialny. Większość z respondentów określiło swój status materialny jako bliski średniemu lub średni, natomiast aż 40% osób zaliczyło swój status materialny do powyżej średniego. Wyniki te mogą świadczyć o tym, że osiedle zamieszkiwane jest zdecydowanie przez klasę średnią, ale również wyższą.

Mieszkańcy osiedla „Nowa Przędzalnia” są zdecydowanie bardziej zadowoleni z obecnego miejsca zamieszkania (55,3%). Ocenili je aż o 10,6 p.p. lepiej od swojego poprzedniego miejsca zamieszkania. Z ankiety wynika także, że mieszkańcy osiedla wybrali na miejsce do życia podobny rodzaj zabudowy w stosunku do zajmowanego w przeszłości, bo aż 57% z nich mieszkało wcześniej w bloku.

Osiedla grodzone często utożsamiane są z procesem gettoizacji, dlatego zapytano respondentów o to zagadnienie. Ponad połowa (55,4%) nie zgodziła się z faktem, iż osiedle jest odizolowane od reszty miasta, a 51% nie czuła się odcięta od reszty społeczeństwa. Mieszkańcy czuli się dobrze na tym osiedlu i nie odczuwali negatywnych aspektów związanych z grodzeniem się.

Przeprowadzone badanie udowodniło, że najważniejszym czynnikiem podczas wyboru osiedla „Nowa Przędzalnia” było poczucie bezpieczeństwa na terenie osiedla (87,2%). Według lokatorów równie ważnym czynnikiem było poczucie bezpieczeństwa w okolicy osiedla, co mogłoby ułatwić im sprawne przemieszczenie się poza terenem zamieszkania (Wykres 1).

**Wykres 1.** Najbardziej powszechne czynniki wyboru osiedla [proc.]



Źródło: opracowanie własne na podstawie badania ankietowanego.

W celu dopełnienia analizy opinii mieszkańców na temat bezpieczeństwa na osiedlu „Nowa Przędzalnia” przedstawiono im kilka stwierdzeń, które mogli poprzeć lub zanegować. Według ankietowanych przemieszczanie się po terenie osiedla nie sprawiało im trudności ze względu na dodatkowe zabezpieczenia w postaci furtki, domofonów czy ogrodzenia (82,2%). Ponadto, około 80% mieszkańców czuje się bezpiecznie na swoim osiedlu. Połowa ankietowanych zgodziła się również ze stwierdzeniem „Dzieci na naszym osiedlu mogą bezpiecznie się bawić bez opieki osoby dorosłej” (Wykres 2).

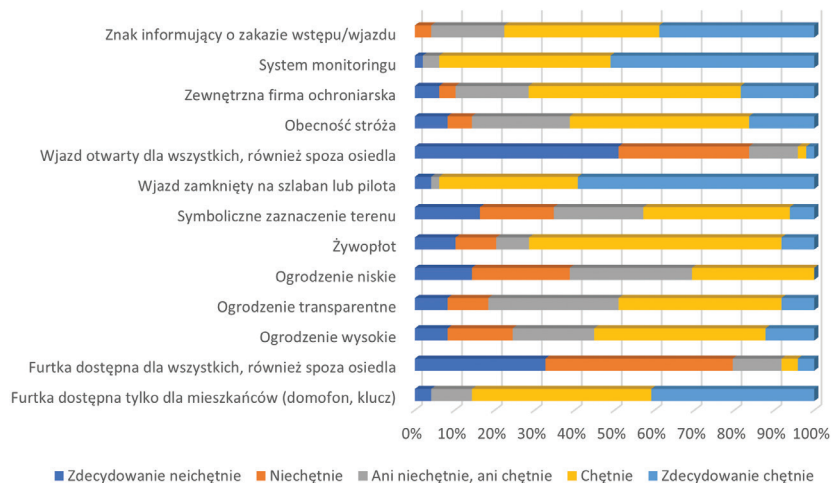
**Wykres 2.** Opinia respondentów w kwestii poczucia bezpieczeństwa na terenie osiedla [proc.]



Źródło: opracowanie własne na podstawie badania ankietowanego.

Osiedle „Nowa Przędzalnia” obecnie wyposażone jest w niewielką ilość zabezpieczeń, co sprawia, że jest nietypowym osiedlem grodzonym. Głównym atrybutem bezpieczeństwa tego miejsca jest przestrzenna bariera w postaci pofabrycznego muru, który występuje od frontu. Na teren osiedla może wejść każdy przechodzień, gdyż mur nie posiada zamkniętej bramy. W związku z powyższym zapytano respondentów, jak zapatrywaliby się na inne, dodatkowe elementy zabezpieczeń. Ponad połowa (59,2%) zastosowałaby zamknięty wjazd na szlaban lub pilota od frontu osiedla, natomiast 16,3% zdecydowanie niechętnie odnosiła się do „jedynie” symbolicznego zaznaczenia terenu. Prawie połowa ankietowanych preferowała furtkę dostępną tylko dla mieszkańców, a ponad 30% deklarowała, że zdecydowanie nie chciałaby, aby furtka była otwarta dla wszystkich, również spoza osiedla. Dużą popularnością wśród dodatkowych elementów bezpieczeństwa cieszyła się zewnętrzna firma ochroniarska z wykorzystaniem całodobowego monitoringu, ponieważ 71,5% mieszkańców chciałoby skorzystać z takiej usługi. Z analizy wynika zatem, że mieszkańcy chętnie zastosowaliby o wiele więcej zabezpieczeń, niż będące na dotychczasowym wyposażeniu (Wykres 3).

**Wykres 3.** Elementy zabezpieczeń na terenie osiedla grodzonego [proc.]



Źródło: opracowanie własne na podstawie badania ankietowanego.

Opinie udzielone przez respondentów podejmujące temat uciążliwości mieszkania na osiedlu „Nowa Przędzalnia” pokazały, że dużym problemem jest dla mieszkańców bezpośrednia okolica osiedla (Fotografia 5). Najbliżej położonym budynkiem, kierując się w stronę głównego wyjścia z osiedla, jest zaniedbana

willa Leona Allarta. Obok niej znajdują się stare, zaniedbane kamienice mieszkalne. Elementy te sprawiały, że respondenci czuli się za bramą osiedla niebezpiecznie po zmroku. Obawy przed poruszaniem się poza terenem osiedla, do którego każdy ma dostęp sprawiały, że mieszkańcy chcieliby zwiększyć kontrolę nad tym, kto odwiedza ich miejsce zamieszkania.

**Fotografia 5.** Widok z wyjazdu z osiedla Nowa Przędzalnia



Źródło: archiwum własne (2022).

Respondenci wymienili również wiele korzyści mieszkania na grodzonym osiedlu w kontekście bezpieczeństwa, a były nimi cisza i spokój, które odczuwano dzięki dużej powierzchni całego kompleksu osiedla. Mieszkańcy czują się również na osiedlu tak, jakby dookoła nich nie było ścisłego centrum o dużym hałasie. Respondenci jednogłośnie uznali swoje osiedle za bezpieczne. Zapytano więc, o plany na przyszłość mieszkańców tego osiedla – aż 68% planuje na nim zostać w najbliższych latach.

## Zakończenie

W ostatnich dekadach rozpowszechniła się fragmentaryzacja przestrzeni w miastach Polski. W okresie tym zaczęły powstawać pierwsze osiedla grodzone, których skutkiem okazała się segregacja społeczno-przestrzenna. Powszechnie uważa się, że grodzenie się społeczeństwa ogranicza zacieśnianie się relacji międzyludzkich, a wizerunek architektoniczny osiedli nie współgra z ich otoczeniem, prowadząc tym samym do zaburzenia ładu przestrzennego. Mieszkańcy osiedla „Nowa Przędzalnia” deklaruje, że planują pozostać w swoim dotychczasowym miejscu zamieszkania. Istotne jest również, że dla mieszkańców poczucie bezpieczeństwa odgrywało najważniejszą rolę przy wyborze mieszkania. Pomimo istnienia na osiedlu wielu elementów zabezpieczeń, lokatorzy opowiedzieli się za zastosowaniem kolejnych. „Bezpieczeństwo ponad wszystko” to stwierdzenie, które zdecydowanie opisuje nastawienie mieszkańców „Nowej Przędzalni” w kontekście czynników wyboru miejsca zamieszkania.

W świetle zaprezentowanych wyników można przypuszczać, że grodzenie będzie postępować ze względu na preferencję montażu kolejnych elementów bezpieczeństwa w przyszłości. Uzyskane wyniki wskazują na konflikt między postawami urbanistów i mieszkańców. Dla pierwszej grupy proces grodzenia ma wpływ na fragmentaryzację społeczno-przestrzenną, której starają się przeciwdziałać. Natomiast dla drugiej z wymienionych grup, jest to satysfakcjonująca możliwość wyboru odpowiedniego miejsca zamieszkania dla siebie i swoich rodzin. Przykład osiedla „Nowa Przędzalnia” obrazuje, iż zainicjowanie procesu grodzenia może doprowadzić do pogłębiającej się fragmentaryzacji społeczno-przestrzennej, której przyczyną jest chęć pozostania mieszkańców na osiedlach grodzonych oraz nieustająca potrzeba zwiększania poczucia bezpieczeństwa. Przeprowadzone badanie rzuciło zatem światło na interesujące zjawiska. Można byłoby je udoskonalać, przeprowadzając wywiady swobodne. Metoda ta pozwoliłaby na dokładniejsze poznanie opinii mieszkańców.

## Bibliografia:

- CBOS (2020). Komunikat z badań „Poczucie bezpieczeństwa w najbliższej okolicy i kraju”. Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej.
- Gądecki, J. (2007). Za murami – Krytyczna analiza dyskursu. [w:] B. Jałowicki, W. Łukowski (red.), *Gettoizacja polskiej przestrzeni miejskiej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar & Wydawnictwo SWPS Academica, 87–97.
- Gądecki, J. (2009). *Za murami. Osiedla Grodzone w Polsce – Analiza Dyskursu*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

- Gąsior-Niemiec, A., Glasze, G., Lippok, D., Putz, R. (2007). Grodzenie Miasta: Casus Warszawy. Studia Regionalne i Lokalne, 4(30), 5–30.
- GUS (2022). Bank Danych Lokalnych. Główny Urząd Statystyczny.
- Górczyńska, M. (2015). Gentryfikacja w polskim kontekście: Krytyczny przegląd koncepcji wyjaśniających. Przegląd Geograficzny, 87(4), 589–611.
- Groeger, L. (2019). Krajobraz osiedli grodzonych – przykład Łodzi. Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego, 42, 25–44.
- Jałowiecki, B., Łukowski, W. (red.) (2007). Gettoizacja polskiej przestrzeni miejskiej. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar & Wydawnictwo SWPS Academica.
- Jałowiecki, B., & Szczepański, M. (red.) (2010). Polskie metropolie – Przestrzeń i społeczeństwo. [w:] Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 273–312.
- Janas, A. (2016). Kultura w społeczeństwie ponowoczesnym. [w:] K. Cikała-Kaszowska, W. Zieliński (red.), Społeczeństwo ponowoczesne-społeczeństwo ponowoczesności—Namysł nad kondycją współczesnego społeczeństwa. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, 8–14.
- Low, S. M. (2001). The Edge and the Center: Gated Communities and the Discourse of Urban Fear. American Anthropologist Association, 103(1), 45–58.
- Łątkowska, A. (2018). Osiedla grodzone w Toruniu i ich postrzeganie wśród mieszkańców miasta. Rocznik Toruński, 45, 255–271.
- Murapol (2022). Nowa Przędzalnia. Dostęp dnia: 2022.08.15 ze źródła: <https://www.murapol.pl/oferta/lodz/murapol-nowa-przedzalnia>
- Owczarek, D. (2011). Zamknięte osiedla, czyli dylemat współczesnych polskich miast. Badanie porównawcze mieszkańców zamkniętych i otwartych osiedli w Warszawie. Przegląd Socjologiczny, 60, 291–365.
- Ptak, J., & Serafin, P. (2017). Osiedla grodzone i ocena ich zamknięcia w krakowskiej dzielnicy Podgórze. Zeszyty Naukowe - Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, 6, 123–142.
- Sikora-Fernandez, D. (2013). Private cities. Spatial and economic consequences of gated communities in Poland. Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, 282, 122–129.
- Szczepańska, M. (2012). Osiedla grodzone: Świadomościowe aspekty podziałów społeczno-przestrzennych i więz sąsiedzka. Przestrzeń Społeczna (Social Space), 3, 102–125.
- Tobiasz-Lis, P. (2011). Osiedla grodzone w Łodzi. Przyczyny i konsekwencje zjawiska. Space – Society – Economy, 10, 99–114.
- Tokajuk, A. (2014). Projektowanie bezpiecznych struktur mieszkaniowych na przykładzie Osiedla Błękitne I w Siechnicach. Architecture et Artibus, 4, 95–103.
- Wieteska-Rosiak, B. (2015). Kształtowanie przestrzeni publicznej z uwzględnieniem aspektów bezpieczeństwa publicznego. Studia Komitetu Przemysłowego PAN, 164, 274–282.



Oliwia Wierucka, Aleksandra Wierzbicka

# Rola rewitalizacji w ochronie dziedzictwa przemysłowego na przykładzie inwestycji Fuzja Łódź

Słowa kluczowe: rewitalizacja, dziedzictwo kulturowe, Łódź

## Wprowadzenie

Niewątpliwie jednym z najcenniejszych zasobów, jaki może posiadać miasto, jest dziedzictwo kulturowe. Świadczy ono o jego historii, opisuje przeszłość danej jednostki, a także inspiruje w wytyczaniu kierunku dalszego rozwoju. Ochrona dziedzictwa, odnowa zdegradowanych obszarów i rewitalizacja to pojęcia coraz popularniejsze zarówno w środowisku naukowym jak i w debacie publicznej. Proces rewitalizacji widoczny jest w wielu miastach Polski, w tym również w Łodzi – mieście, które posiada szerokie zasoby dziedzictwa kulturowego. W ciągu ostatnich 15 lat z sukcesem zrealizowano w niej wiele projektów rewitalizacyjnych. Rewitalizacja objęła m.in. „imperium” Izraela Poznańskiego, dziś znane jako centrum handlowo-rozrywkowe Manufaktura czy zespół urbanistyczny Księżego Młyna. Niniejszy esej opisuje proces rewitalizacji i jego rolę w ochronie dziedzictwa przemysłowego na przykładzie obecnie realizowanej w Łodzi inwestycji Fuzja.

## Świadectwo pozostawione przez przodków

Dziedzictwo kulturowe jest terminem coraz częściej pojawiającym się nie tylko w języku nauki, ale również w publicystyce czy polityce. Pomimo powszechności używania tego pojęcia, jego dokładna definicja nie jest uzgodniona i jednoznacznie rozumiana (Kobyliński, 2011). Na wieloaspektowość i złożoność pojęć, jakimi są dziedzictwo kulturowe, jak i sama kultura, zwraca uwagę Hełpa-Liszowska.

Wskazuje ona, iż dziedzictwo kulturowe jest swego rodzaju świadectwem pozostawionym przez naszych przodków, które „stanowi historię miejsc i ludzi, którzy w tych miejscach żyją” (Hełpa-Liszkowska, 2013, 8 za: Duriasz-Bułhak, Połomski & Potok, 2011). Jak zauważa Moterski, dziedzictwo kulturowe to „zasób rzeczy nieruchomych i ruchomych wraz ze związanymi z nimi wartościami duchowymi, zjawiskami historycznymi i obyczajowymi uznawany za godny ochrony prawnej dla dobra społeczeństwa i jego rozwoju oraz przekazania następnym pokoleniom z uwagi na (...) wartości historyczne, patriotyczne, religijne, naukowe i artystyczne, mające znaczenie dla tożsamości i ciągłości rozwoju politycznego, społecznego i kulturalnego, dowodzenia prawd i upamiętniania wydarzeń historycznych, kultywowania poczucia piękna i wspólnoty cywilizacyjnej” (Moterski za: Pruszyński, 2019, 23).

### **Kłopotliwa spuścizna**

Rodzajem dziedzictwa kulturowego, które wyróżnia się w przestrzeni miejskiej Łodzi, a także stanowi cenny zasób miasta, jest dziedzictwo poprzemysłowe. Uważa się za nie zarówno elementy materialne takie jak budowle wraz z terenami otaczającymi, infrastrukturę towarzyszącą, maszyny, dokumenty i wszelkiego rodzaju przedmioty świadczące o już zakończonych lub nadal trwających w danym miejscu procesach związanych z produkcją, wydobywaniem surowców i ich przekształcaniem, jak i dziedzictwo niematerialne, czyli tradycyjną gwarę łódzką, zwyczaje, obyczaje mieszkańców (Moterski, 2019 za: Affelt). W Łodzi istnieje wiele obiektów pofabrycznych, a także zespołów mieszkaniowych, zachowanych maszyn, fotografii czy dokumentów świadczących o przemysłowej historii miasta. Znaczna część omawianych budynków została już wyremontowana, jednak proces ten następuje stopniowo, a wiele obiektów nadal „czeka na nowe życie” (Fotografia 1).

Jak trafnie zauważa Moterski (2011, 319): „Dziedzictwo pofabryczne Łodzi oraz regionu łódzkiego jest spuścizną kłopotliwą, bowiem to, co stanowi jego siłę, jest zarazem źródłem problemów. Z jednej strony jest to potencjał, który w odpowiedni sposób zdyskontowany powinien prowadzić do wzmocnienia procesów rozwojowych zarówno miasta, jak również całego regionu. Z drugiej strony problemy, jakie dają się zauważyć w związku z rewitalizacją i adaptacją tego rodzaju zasobu, stanowią poważną barierę w rozwoju całego regionu (...)”. Proces rewitalizacji wiąże się bowiem z wieloma zagrożeniami, spośród których wyróżnić można m.in.: wdrażanie programów miejscowo bez perspektywy ogółu miasta, brak odpowiednio przygotowanej strategii planowania przestrzenno-rewitalizacyjnego, a także liczne samowolne wyburzenia dokonywane przez właścicieli zespołów

postindustrialnych oraz wieloletnie zaniedbania skutkujące złym stanem technicznym budynków (Wycichowska 2012). Jednakże pomimo trudności to właśnie rewitalizacja może być kluczem do ochrony dziedzictwa kulturowego.

**Fotografia 1.** Zdegradowany budynek pofabryczny



Źródło: archiwum własne (2022).

## **Głow up po Łódzku**

Rewitalizacja (ożywienie, przywrócenie do życia) jest procesem szerokim i zintegrowanym, wymagającym interdyscyplinarnego podejścia, w którym działania podejmowane są na wielu płaszczyznach funkcjonowania miasta. Polega ona na poprawie wyglądu oraz stanu technicznego rewitalizowanych przestrzeni, a także na polepszeniu sytuacji ekonomicznej oraz społecznej (Boryczka, 2016; Brzozowy et al., 2016). Zgodnie z treścią Ustawy z dnia 9 października 2015 roku o rewitalizacji rewitalizacja to „kompleksowy proces wyprowadzania ze stanu kryzysowego obszarów zdegradowanych poprzez działania całościowe (...), integrujące interwencję na rzecz społeczności lokalnej, przestrzeni i lokalnej gospodarki, skoncentrowane terytorialnie i prowadzone w sposób zaplanowany oraz zintegrowany poprzez programy rewitalizacji” (Ustawa, 2015). Z kolei według Kaczmarek & Kowalczyk (2016, 285) „pod pojęciem rewitalizacji rozumie się wieloletni (...) proces, który jest sekwencją planowanych działań mających na celu ożywienie gospodarcze oraz zmianę struktury przestrzennej i funkcjonalnej zdegradowanych obszarów, aby przywrócić im wartość społeczną, czyli dostosować urządzenie przestrzeni i jej program funkcjonalny do potrzeb użytkowników, tzn. mieszkańców oraz przybyszów”. Celem rewitalizacji jest zatem przezwyciężenie występującego na danym obszarze kryzysu, poprawa stanu środowiska, jakości

życia użytkowników danej przestrzeni, rozwój w obszarze społecznym, gospodarczym oraz infrastrukturalno-przestrzennym.

W przypadku obszarów poprzemysłowych istotnym staje się wprowadzenie nowych funkcji oraz poprawa wizerunku dotychczas zdegradowanych, opuszczonych budynków. Wiele tego typu obiektów znajduje się w przestrzeni śródmiejskiej Łodzi, której rozwój związany był historycznie z przemysłem włókienniczym. Swoje fabryki w XIX wieku budowali tutaj najwięksi i najzamożniejsi producenci wyrobów włókienniczych w ówczesnym Królestwie Polskim. Często spotykanym jest tu zjawisko „miast w mieście”. Termin ten oznacza tereny miejskie, w których jeden właściciel – fabrykant – lokował szereg zabudowań przemysłowych (np. tkalnie, przędzalnie, magazyny, elektrownie), własną rezydencję, a także liczne budynki o innych funkcjach (np. domy i stołówki robotnicze, kościoły czy szkoły), wiążąc na stałe swoich pracowników z miejscem zatrudnienia (Zasina, 2012). Łódź prezentuje dziś „wybitne walory indywidualne jako najważniejszy historyczny ośrodek rozwoju przemysłu włókienniczego na ziemiach polskich, dorównując pod tym względem największym postindustrialnym miastom Europy” (Uchwała, 2014).

### **Elektrownia Towarzystwa Wyrobów Bawełnianych Karola W. Scheiblera**

Jednym z ważnych obiektów poprzemysłowych w Łodzi jest powstała w 1910 roku Elektrownia Towarzystwa Wyrobów Bawełnianych Karola W. Scheiblera, która aktualnie mieści się przy ulicy Tymienieckiego 7. Wybudowana została według projektu Alfreda Frischa, łącząc dwa popularne wówczas style: secesję (o której świadczą m.in. jasne otynkowane powierzchnie, linearyzm, szerokie okna i geometryczne witraże, Fotografia 2) oraz wczesny modernizm (widoczny w konstrukcji budynku). Składa się ona z dwóch brył, w których funkcjonowała maszynownia i kotłownia, a także niskiej wieży (FUZJA ECHO, 2020).

Elektrownia wchodziła w skład jednego z największych zakładów przemysłowych w kraju – „imperium” Karola W. Scheiblera. Od połowy lat 70. koncentrowało ono nawet „ok. 60% produkcji i 55% robotników przemysłu włókienniczego w Królestwie Polskim” (Jaworski, 2009). Skala zniszczeń po I wojnie światowej oraz niekorzystna sytuacja finansowa doprowadziły do powstania w 1921 roku „rodzinnego konsorcjum” Zjednoczonych Zakładów Przemysłowych K. Scheiblera i L. Grohmana (Wdowiarcz-Bilska, 2021). W trakcie II wojny światowej kompleks został w znacznym stopniu ograbiony przez Niemców. W 1945 roku fabryka wznowiła swą działalność, a po 1964 roku działała jako część Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Obrońców Pokoju „Uniontex”. Od 1995 roku zakład funkcjonował

jako spółka akcyjna z udziałem Skarbu Państwa, natomiast w 2010 roku Uniontex przestał istnieć (Fabryki PRL, b.d.). Miejsce długo czekało na nowe życie, niszczało, było niedostępne dla ludzi. Obecnym właścicielem obiektu jest firma deweloperska Echo Investment, która postanowiła przeprowadzić rewitalizację tak opisywanej elektrowni, jak też poprzemysłowych obiektów i terenów znajdujących się w jej bezpośrednim otoczeniu. W skład kwartału znajdującego się między ulicami Piotrkowską, Tymienickiego, Kilińskiego i Milionową miały wejść budynki mieszkalne, biura, miejsca handlu i usług. W kwietniu 2019 roku rozpoczęto pierwsze prace.

**Fotografia 2.** Witraże w oknach dawnej elektrowni



Źródło: archiwum własne (2022).

## **Nowe życie starej fabryki – Fuzja Łódź**

Inwestorowi zależało, aby rewitalizacja tej przestrzeni była częścią procesu, jaki ma miejsce w Łodzi – tworzenia silnej tożsamości miasta pofabrycznego, ale otwartego na sztukę i kulturę, miasta łączącego historię i tradycję z nowoczesnością, miasta rozwijającego się. Projekt Fuzja zakłada więc stworzenie nowej dzielnicy, odpowiadającej na współczesne potrzeby swoich użytkowników, szanującej historyczne dziedzictwo miasta. Pęski (1997) zaznacza, iż w procesie rewitalizacji istotnym jest wykorzystanie istniejącej, historycznej zabudowy, nadanie jej nowych funkcji, jednak bez ingerowania w formę i kształt. Projekt Fuzja odpowiada tym postulatom (Fotografia 3). „Z punktu widzenia dziedzictwa kulturowego ważne jest bowiem

zachowanie szczegółów, uszanowanie przeszłości i umiejętne połączenie tych wartości z nowymi trendami istniejącymi w architekturze oraz zagospodarowaniu terenów poprzemysłowych” (Moterski, 2011, 324 za: Pęski, 1997, 197) (Fotografia 4).

**Fotografia 3.** Połączenie nowoczesnych budynków z zachowaną ścianą budynku pofabrycznego



Źródło: archiwum własne (2022).

Rewitalizacja istniejących obiektów oraz odpowiednie zagospodarowanie przestrzeni mają na celu wprowadzenie nowych funkcji. W budynku dawnej kotłowni, a także w Ogrodach Anny – nowopowstałym miejscu służącym odpoczynkowi – organizowanych jest wiele wydarzeń m.in. Letni Festiwal TME Polówka, warsztaty, weekendowe zabawy dla rodzin, potańcówki międzypokoleniowe. Teren dawnych zakładów włókienniczych stał się miejscem sztuki i rozrywki. Inwestor zadbał o dzielnicotwórczy charakter rewitalizowanego miejsca poprzez wprowadzenie wielu funkcji, zachęcając do różnych form aktywności użytkowników tej przestrzeni.

Ważną zasadą trwałej i skutecznej rewitalizacji jest strategiczne planowanie oparte na prawidłowej diagnozie. Powinna ona wskazywać występujące na danym obszarze problemy, ale również możliwe szanse, potencjał analizowanego fragmentu miasta. Kłosek-Kozłowska podkreśla natomiast rolę ochrony i sposobu „kształtowania historycznych struktur urbanistycznych zgodnie ze współczesnymi

potrzebami i standardami (...)” w celu zapewnienia przetrwania dziedzictwa kulturowego. Wskazuje ona, że „od stopnia rozpoznania wartości dziedzictwa miast oraz prawidłowości zasad jego ochrony zależy bowiem, czy zachowane dziedzictwo historii będzie przekazane przyszłym pokoleniom w całym bogactwie jego autentycznych, historycznych wartości” (Kłosek-Kozłowska, 2018, 45–46). Opisywana inwestycja – Fuzja – „składa się z 20 budynków, w tym 14 adaptowanych obiektów przemysłowych”. W ramach prowadzonych prac „zabezpieczono mury i detale elektrowni przed niszczącym wpływem środowiska. (...) Prace konserwatorskie obejmowały oczyszczenie i uzupełnienie uszkodzonych fragmentów cegły klinkierowej oraz naprawy konstrukcyjno-budowlane”. Nowopowstałe budynki nawiązują swym wyglądem do zabytkowej tkanki, a „nad całością kompozycji dominuje widoczny z daleka, odrestaurowany, wysoki ceglany komin (Fotografia 5), który został włączony w układ przestrzenny placu i stanowi wraz z elektrownią symbol poprzemysłowej tożsamości miejsca” (Wdowiarz-Bilska, 2021, 98–101). Projektanci Fuzji deklarują także odtworzenie historycznych detali, które będą współgrać ze współczesną architekturą (EcholInvestment, 2020).

**Fotografia 4.** Teren zieleni w centrum inwestycji Fuzja



Źródło: archiwum własne (2022).

**Fotografia 5.** Komin elektrowni



Źródło: archiwum własne (2022).

## **Podsumowanie**

Dawniej niedostępny, zdegradowany obszar przemysłowy za sprawą inwestycji Fuzja staje się obecnie przestrzenią otwartą, pełną życia, wkomponowaną w istniejącą tkankę miasta. „W tej odzyskanej przestrzeni możliwe jest dalsze użytkowanie uratowanych przed wyburzeniami i zniszczeniem obiektów zabytkowych” (Wdowiarcz-Bilska, 2021, 102). Jest to – kolejny w Łodzi – pozytywny przykład na to, że tereny przemysłowe można z powodzeniem zaadoptować do nowych funkcji użytkowych. Mimo specyficzności architektury przemysłowej w Łodzi i trudności związanych z jej zaaranżowaniem i przystosowaniem do obecnych wymagań, to właśnie ona świadczy o historii i dziedzictwie tego miasta. Należy zatem starać się jak najlepiej prowadzić procesy jej rewitalizacji, aby nie zatracić unikatowości i autentyczności pofabrycznego oblicza Łodzi.



## Bibliografia:

- Boryczka, E. (2016). Rewitalizacja miasta. Z. Przygodzki (red.), *EkoMiasto#Zarządzanie*. Zrównoważony, inteligentny i partycypacyjny rozwój miasta. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 167–194.
- Brzozowy, A., Górecki, R., Hołdys, M., Kędzierska, A., Krystek-Kucewicz, B., Niemczyk, J., Pawlak, P., Popławska, Z., Ryś, R., Siłuszek, A., Thel, K., & Tomczyk, E. (2016). *Ludzie-przestrzeń-zmiana*. Dobre praktyki w rewitalizacji polskich miast. Warszawa: Instytut Rozwoju Miast i Regionów.
- EcholInvestment (2020.04.06). *Fuzja Łódź - Przemio Łukasik z Medusa Group cz. 7. 1 x264*. Dostęp dnia 2022.01.22 ze źródła: <https://www.youtube.com/watch?v=wABAAYqOZT4>
- Fabryki PRL (b.d.). *Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Obrońców Pokoju „Uniontex”*. Dostęp dnia 2021.12.28 ze źródła: <https://www.fabrykiprl.pl/fabryki/uniontex/>
- FUZJA ECHO (2020). Dostęp dnia 2022.01.04 ze źródła: <https://fuzja-echo.pl/>
- Helpa-Liszowska, K. (2013). Dziedzictwo kulturowe jako czynnik rozwoju lokalnego. *Studia Oeconomica Posnaniensia*, 6 (255), 5–18.
- Jaworski, Ł. (2009.07.01). *Łódzcy fabrykanci*. Dostęp dnia 2022.01.22 ze źródła: <https://www.lodz.gov.pl/art,57,lozczycy-fabrykanci>
- Kaczmarek, S., & Kowalczyk, A. (2016). Rewitalizacja terenów poprzemysłowych i turystycznych. *Folia Turistica*, 41, 283–307.
- Kłosek-Kozłowska, D. (2018). Refleksje nad rozpoznawaniem zmiennej materii miast. [w:] J. Szołtysek (red.), *Jakość życia w mieście. Poglądy interdyscyplinarne*. Warszawa: CeDeWu, 35–58.
- Kobyliński, Z. (2011). Czym jest, komu jest potrzebne i do kogo należy dziedzictwo kulturowe? *MAZOWSZE Studia Regionalne*, 7, 21–47.
- Moterski, F. (2011). Rewitalizacja obiektów poprzemysłowych. *Acta Universitatis Lodziensis Folia Oeconomica*, 261, 319–338.
- Moterski, F. (2019). *Dziedzictwo poprzemysłowe jako element zintegrowanego zarządzania miastem*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Ustawa (2015). *Ustawa z dnia 9 października 2015 roku o rewitalizacji* (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 1777).
- Uchwała (2014). *Uchwała Nr XCVI/2002/14 Rady Miasta w Łodzi z dnia 22 października 2014 r. w sprawie przyjęcia "Gminnego Programu Opieki nad Zabytkami Miasta Łodzi na lata 2014 – 2017"*.
- Wdowiarz-Bilska, M. (2021). Tradycja i współczesność przemysłowego miasta w rewaloryzowanym kwartale Fuzja. *Wiadomości Konserwatorskie*, 65, 95–104.
- Wycichowska, B. (2012). Rewitalizacja nie zrównoważona – problem Łodzi. *Czasopismo Techniczne. Architektura*, 109(3-A), 39–45.
- Zasina, J. (2012). *Wprowadzenie do Łodzi*. [w:] Boryczka, E.M., Sokołowicz, M.E., Wróblewski, W., & Zasina, J. (red.). *Poradnik dla uczestników Warsztatów „pO KOLEI. Czas na Łódź!”*. Łódź: Katedra Gospodarki Regionalnej i Środowiska Uniwersytetu Łódzkiego, 6–19.

## do tego numeru pisali



**Paulina Zglińska**

Studentka III roku studiów licencjackich na kierunku Gospodarka Przestrzenna na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego. Interesuje się wpływem estetyki i funkcjonalności miast na samopoczucie i zachowanie ich mieszkańców. W wolnym czasie tworzy akwarelowe ilustracje oraz podróżuje pociągiem po Polsce odwiedzając większe i mniejsze miasta, aby poznać ich historię i architekturę.



**Hubert Wójcicki**

Absolwent interdyscyplinarnego kierunku EkoMiasto na Wydziale Biologii i Ochrony Środowiska oraz Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego. Interesuje się dziedzictwem kulturowym, rewitalizacją oraz fotografią, a w wolnym czasie lubi odwiedzać stolice Europy.



**Julia Adamczewska**

Studentka I roku uzupełniających studiów magisterskich na kierunku Gospodarka Przestrzenna na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego, od kilku lat członkini SKN SPATIUM. Interesuje się planowaniem miast oraz przestrzeniami publicznymi, głównie projektowaniem pojedynczych miejsc, takich jak ulice, place czy parki. Lubi podróżować (od komunikacji miejskiej po europejskie miasta), tańczyć, śpiewać, gotować.



**Wiktoria Jakubiak**

Absolwentka studiów licencjackich na kierunku Gospodarka Przestrzenna, a obecnie studentka uzupełniających studiów magisterskich na kierunku Inwestycje i Nieruchomości na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego. Swoje zainteresowania koncentruje wokół zagospodarowania przestrzennego Łodzi i odnawialnych źródeł energii. Miłośniczka kryminałów i podróży po Europie. Aktualnie pracuje jako specjalista do spraw odnawialnych źródeł w firmie R.Power.



**Oliwia Wierucka**

Studentka I roku uzupełniających studiów magisterskich na kierunku Gospodarka Przestrzenna, absolwentka interdyscyplinarnego kierunku EkoMiasto, prowadzonego przez Wydział Biologii i Ochrony Środowiska oraz Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny Uniwersytetu Łódzkiego. Aktywna członkini SKN SPATIUM oraz Stowarzyszenia Zielona Wola. Miłośniczka miast i podróży, interesuje się psychologią środowiskową oraz wpływem miasta na życie i zdrowie człowieka.



**Aleksandra Wierzbicka**

Studentka I roku studiów magisterskich na kierunku Gospodarka Przestrzenna na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego, członkini SKN SPATIUM. Interesuje się ochroną środowiska oraz funkcjonowaniem i rozwojem transportu publicznego w miastach. W wolnym czasie spaceruje po lesie ze swoim psem, podróżuje oraz od niedawna szydełkuje.



Studenckie Koło Naukowe  
Gospodarki Przestrzennej  
Uniwersytetu Łódzkiego



**UNIWERSYTET  
ŁÓDZKI**